

POGODOWY MISZMASZ FRAZEOLICZNO - POETYCKI



Ewa Szelburg – Zarembina
„Idzie niebo ciemną nocą”

**Idzie niebo ciemną nocą,
Ma w fartuszku pełno gwiazd.**

**Gwiazdki świecą i migocą,
aż wyjrzały ptaszki z gniazd.**

**Jak wyjrzały - zobaczyły
i nie chciąły dalej spać,
kaprysiły, grymasiły,
żeby im po jednej dać!**

**- Gwiazdki nie są do zabawy,
tożby nocka była zła!
Ej! Usłyszy kot kulawy!
Cicho bądźcie!...A,a,a...**



***być wniebowziętym**
***niebo w gębie**
***manna z nieba**
***być w siódmym niebie**
***przychylić komuś nieba**
***obiecywać komuś gwiazdkę z nieba**
***wznosić oczy do nieba**
***niebo a ziemia**
***poruszyć niebo i ziemię**
***wołać o pomstę do nieba**
***wielkie nieba!**
***o niebo lepiej**



****być przeszczęśliwym, znajdować się w stanie euforii***
****o czymś pysznym, co bardzo dobrze smakuje***
****coś, co otrzymaliśmy nieoczekiwane, co przytrafiło nam się niespodziewanie i to bez żadnego starania czy wysiłku***
****być bardzo szczęśliwym***
****uszczeńliwić kogoś***
****obiecywać coś niemożliwego do spełnienia***
****patrzeć błagalnie, upraszając się o coś lub patrzeć ufnie, okazując wdzięczność***
****duża różnica między dwoma elementami, rzeczami, sytuacjami, wyraźny kontrast***
****zrobić wszystko, co w naszej mocy, aby coś się powiodło***
****coś zasługuje na potępienie, wywołuje oburzenie lub zgorszenie***
****wykrzyknienie wyrażające zdziwienie***
****znacznie lepiej, korzystniej***



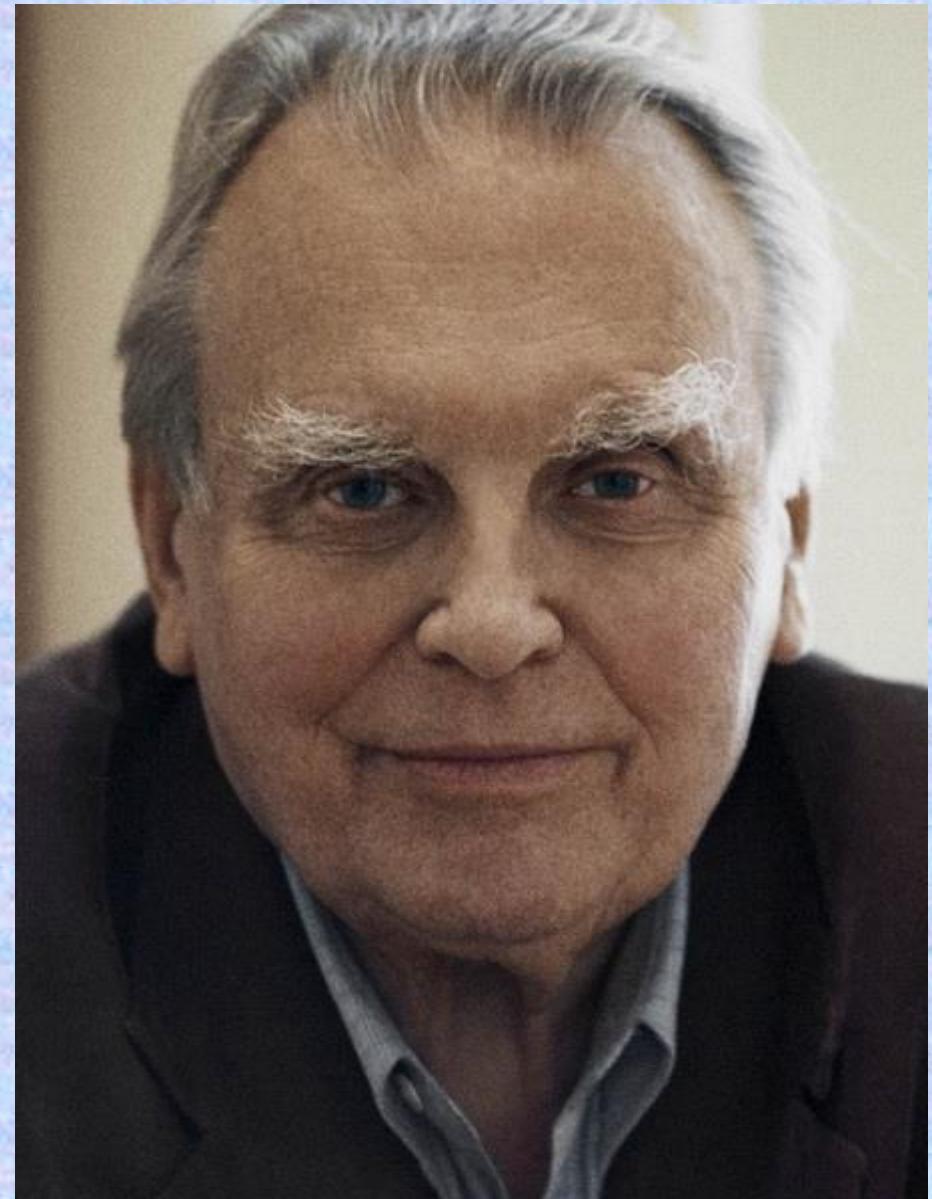
Maksymilian Gierymski „Noc”

Czesław Miłosz
„Słońce”

Barwy ze słońca są. A ono nie ma
Żadnej osobnej barwy, bo ma wszystkie.
I cała ziemia jest niby poemat,
A słońce nad nią przedstawia artystę.

Kto chce malować świat w barwnej postaci,
Niechaj nie patrzy nigdy prosto w słońcu.
Bo pamięć rzeczy, które widział, straci,
Łzy tylko w oczach zostaną piekające.

Niechaj przykłęknie, twarz ku trawie schyli
I patrzy w promień od ziemi odbity.
Tam znajdzie wszystko, cośmy porzucili:
Gwiazdy i róże, i zmierzchy i świty.



***iść / porywać się / rzucać się z motyką na słońce**



***zabierać się za coś, czego nie jest się w stanie zrobić.**

***jasne / jasny jak słońce**



***oczywisty, ewidentny, zrozumiały, bardzo łatwy do zrozumienia**

***Nie chwal dnia przed zachodem słońca.**



Nie chwal dnia przed zachodem słońca...

***Nie ciesz się z pozytywnych efektów zbyt wcześnie,
bo przedsięwzięcie może się zakończyć niepowodzeniem.**



Wojciech Weiss „Promienny zachód słońca”

**Wisława Szymborska
„Chmury” (fragment)**

**Z opisywaniem chmur
musiałabym się bardzo śpieszyć -
już po ułamku chwili
przystają być te, zaczynają być inne.**

**Ich właściwością jest
nie powtarzać się nigdy
w kształtach, odcieniach, pozach i układzie.**

**Nie obciążone pamięcią o niczym,
unoszą się bez trudu nad faktami.**

**Jacy tam z nich świadkowie czegokolwiek -
natychmiast rozwiewają się na wszystkie strony. [...]**



***chodzić z głową w chmurach**

***drapacz chmur**

***gromadzą się ciemne / czarne chmury**

***być jak gradowa chmura**

***oberwanie chmury**

*** z dużej chmury mały deszcz**



***być rozkojarzonym, nieobecnym, zamyslonym**

***bardzo wysoki budynek, wieżowiec**

***niekorzystna sytuacja grozi komuś lub czemuś**

***być złym, wściekłym, rozdrażnionym**

***krótkotrwałe, gwałtowne, bardzo intensywne opady deszczu**

***końcowy wynik jest niewspółmiernie mały w stosunku do oczekiwanej**



Jan Stanisławski „Pejzaż z chmurami”

Julian Tuwim
„Dyzio marzyciel”

Położył się Dyzio na łące,
Przygląda się niebu błękitnemu
I marzy:
"Jaka szkoda, że te obłoczki płynące
Nie są z waniliowego kremu...
A te różowe -
Że to nie lody malinowe...
A te złociste, pierzaste -
Że to nie stosy ciastek...
I szkoda, że całe niebo
Nie jest z tortu czekoladowego...
Jaki piękny byłby wtedy świat!
Leżałbym sobie, jak leżę,
Na tej murawie świeżej,
Wyciągnąłbym tylko rękę
I jadł... i jadł... i jadł...".



***bujać w obłokach**
***strącić z obłoków na ziemię**
***zejść z obłoków na ziemię**



***zamyślić się, fantazjować, rozmarzyć się**
***przywołać kogoś do rzeczywistości,**
przywrócić komuś (rozmarzonemu) realny obraz sytuacji
***stracić złudzenia, odzyskać poczucie rzeczywistości**

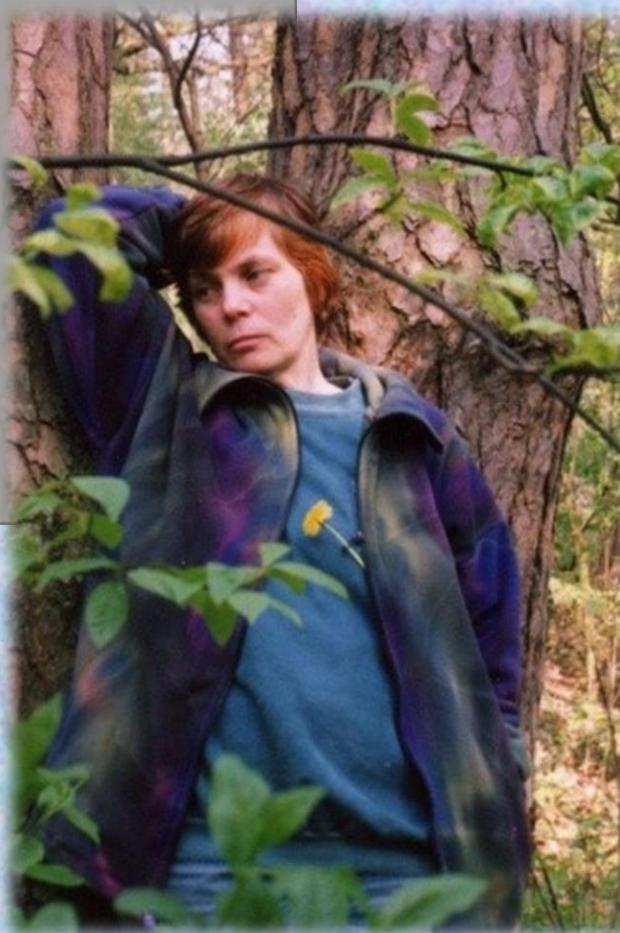


Ferdynand Ruszczyc „Obłoki”

Danuta Wawiłow „Jak wygląda wiatr?”

Jak wygląda wiatr?
Bardzo chciałbym wiedzieć!
Możesz mi powiedzieć,
jak wygląda wiatr?

Może to jest ptak,
co ma gniazdo w chmurach?
Wielki jest jak góra,
kiedy gubi pióra,
z nieba sypie grad...



<https://www.youtube.com/watch?v=OolwgdUMTPo>

Jak wygląda wiatr?

Może to jest koń?
Grzywę ma z płomieni,
drzewa niby trawy
chylą się ku ziemi,
kiedy mnie przeszły świat...

Jak wygląda wiatr?

Może to jest chłopak,
co ma osiem lat?
Biega pośród nocy,
gwiazdzie, strzela z procy,
piaskiem sypie w oczy...

Jak wygląda wiatr?

- *rozpedzić na cztery wiatry
- *rzucać słowa na wiatr
- *być chwiejnym jak chorągiewka na wietrze
- *wiatrem podszyty
- *wiedzieć skąd wiatr wieje
- *wystawić do wiatru
- *pomyślnych wiatrów
- *chwytać / łapać wiatr w żagle
- *biednemu zawsze wiatr w oczy
- *kto sieje wiatr, zbiera burzę
- *szukać wiatru w polu



- *brutalnie wygnać, zdecydowanie coś zlikwidować, pokonać kogoś
- *obiecywać coś, czego się nie zrealizuje
- *zmieniać często zdanie
- *bojaźliwy lub przewiewny, przepuszczający powietrze
- *orientować się w jakieś sytuacji
- *oszukać kogoś, zawieść kogoś
- *powodzenia, pierwotnie w znaczeniu udanej żeglugi
- *korzystać z pomyślności losu
- *biednej osobie zawsze wszystko dzieje się na przekór
- *kto sieje zamęt, robi zamieszanie, naraża się na nieprzyjemne konsekwencje swoich poczynań
- *poszukiwania czegoś są nadaremne

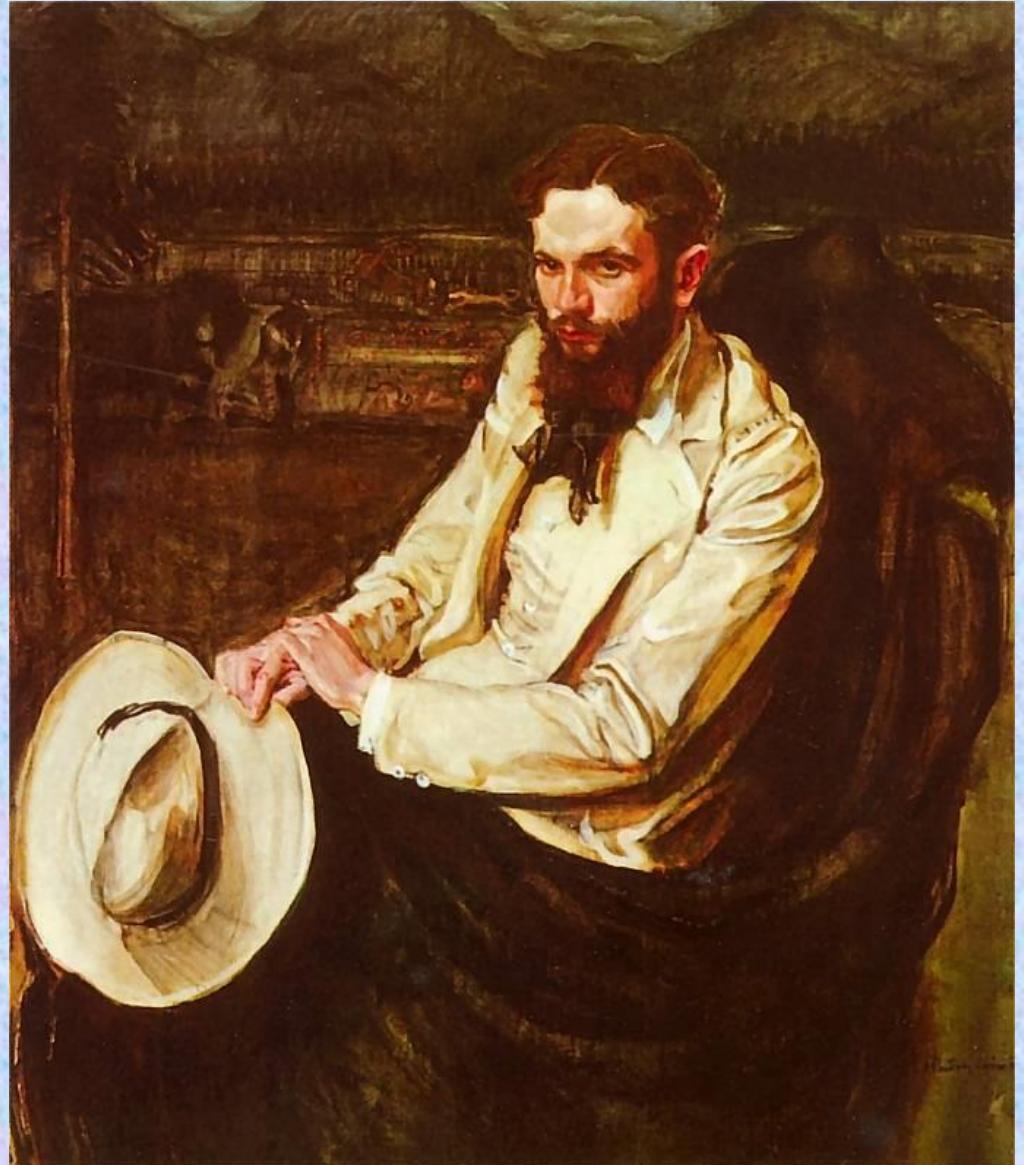


Stanisław Witkiewicz - „Halny”

Leopold Staff
„Deszcz jesienny” (fragment)

**O szyby deszcz dzwoni, deszcz dzwoni jesienny
I pluszcze jednaki, miarowy, niezmienny,
Dżdżu krople padają i tłuką w me okno...
Jęk szklany... płacz szklany... a szyby w mgle mokną
I światła szarego blask sączy się senny...
O szyby deszcz dzwoni, deszcz dzwoni jesienny...**

<https://www.youtube.com/watch?v=mkcmaMySSdg>



***wpaść z deszczu pod rynnę**
***rosnąć jak grzyby po deszczu**
***pragnąć / czekać jak kania dżdżu**
***deszcz nagród**



***znać się w sytuacji jeszcze gorszej niż poprzednia**
***nagle, szybko i w dużej ilości**
***bardzo mocno czegoś chcieć, niecierpliwie oczekiwac**
***duża liczba nagród**



Wojciech Gerson „Ulewa”

Maria Konopnicka

„Tęcza”

**— A kto ciebie, śliczna
tęczo,
Siedmiobarwny pasie,
Wymalował na tej chmurce
Jakby na atłasie?**

**— Słoneczko mnie malowało
Po deszczu, po burzy;
Pożyczyło sobie farby
Od tej polnej róży.**

**Pożyczyło sobie farby
Od kwiatów z ogroda;
Malowało tęczę na znak,
Że będzie pogoda!**





*patrzeć, wpatrywać się w kogoś jak w tęczę

*patrzeć uporczywie, z zachwytem, uwielbieniem



Jan Matejko „Bitwa pod Wiedniem”



Tęcza w architekturze

Adam Asnyk „Przed burzą”

**Dołem - wicher ciężkie chmury niesie,
O skaliste roztrąca urwiska;
Burza huczy po szczeriały lesie
I gromami w głęb wąwozów ciska...
A tam w górze, gdzie najwyższe szczyty,
Lśnią pogodne jak dawniej błękitny.**

**Ach! tak samo na drogach żywota:
Nieraz burza szaleje nad głową,
Wicher nami nad przepaścią miota,
A grom ciemność oświetla grobową;
Jednak wyżej - widać błękit nieba...
Tylko wznieść się nad chmury potrzeba.**



- *burza mózgów
- *burza oklasków
- *burza w szklance wody
- *rozpiętać burzę
- *polityczna burza
- *cisza przed burzą
- *wpaść / wypaść jak burza



- *metoda rozwiązywania problemów poprzez zgłaszanie jak największej liczby pomysłów
- *głośne i długie owacje
- *awantura bądź kłótnia z błahego powodu
- *wywołać zamieszanie, doprowadzić do kłótni, awantury
- *zamieszanie w polityce, kłopotliwa sytuacja w państwie
- *pozorny spokój przed czymś, co wkrótce ma się wydarzyć
- *pojawić się gdzieś niespodziewanie lub nagle skądś zniknąć

***łotem błyskawicy**

***szybki jak błyskawica**



***błyskawicznie, bardzo szybko**
***bardzo szybki**

**mieć piorunujące spojrzenie / piorunujący wzrok*

**cisnąć / rzucić piorunami*

**do stu piorunów/ do stu tysięcy piorunów / do pioruna*

**jak grom z jasnego nieba*



grzmot = grom dźwiękowy wytworzony przez piorun.



**gniewny wzrok*

**być złym z powodu czegoś zachowania*

**dawna forma przekleństwa*

**o czymś nieoczekiwany, co wydarzyło się nagle*

**zasypany gradem czegoś*



**przytłoczony bardzo dużą ilością czegoś*



Józef Chełmoński „Burza”

Józef Czechowicz „Zima”

Pada śnieg, prószy śnieg,
wszędzie go nawiało.

Dachy są już białe,
na ulicach biało.

Strojne w biel, w srebrny puch
latarnie się wdzięczą.

Dziń-dziń-dziń-dziń-dziń-dziń,
dzwonki sanek brzęczą.

Pada śnieg, prószy śnieg,
bielutki jak mleko.

W sklepach gwar, w sklepach ruch:
- Gwiazdka niedaleko!

Jeszcze dzień, jeszcze dwa,
chłopcy i dziewczynki!

Będą stać niby las
na rynku choinki.



***obchodzić kogoś tyle co zeszłoroczny śnieg**



***coś lub ktoś nie ma dla kogoś żadnego znaczenia**

- *zimny jak lód
- *mieć serce z lodu
- *zostawić kogoś na lodzie
- *przełamywać pierwsze lody
- *lody topnieją
- *stąpać po kruchym / cienkim lodzie
- *mieć pieniądze / forsy jak lodu
- *wierzchołek / czubek góry lodowej



- *nieczuły, niewrażliwy
- *bycie chłodnym, niezdolnym do uczucia
- *zostawić kogoś z niczym
- *pokonać nieufność czy skrępowanie, np. przy pierwszym poznaniu lub
- *atmosfera nieufności znika
- *podejmować ryzyko
- *mieć bardzo dużo pieniędzy,
- *ujawniony bądź widoczny zaledwie fragment jakiegoś zjawiska; wyrażenie używane w negatywnym znaczeniu, najczęściej w kontekście początków jakiegoś problemu



Władysław Ślewiński „Morskie Oko”

Edward Stachura „Dokoła mgły”

Jak długo pisana mi jeszcze włóczęga?
Ech, gwiazdo - ogniku ty błędny mych dni
Spraw, by skończyła się wreszcie ta męka
I zapędź, do czułych zakulaj mnie drzwi!

Lecz gdzie jest ten dom, jak tam idzie się doń?
Gdzie jest ta stanica, gdzie progi te są?
Tam most jest na rzece, za rzeką jest sad;
Tam próżnia się kończy, zaczyna się świat.

Lecz gdzie rzeka ta, gdzie rzucony jest most?
Gdzie sad ten jest biały, jabłonki gdzie są?
Na drzewach owoce i strąca je wiatr,
Do kosza je zbiera ta ręka jak kwiat.

Te strony gdzieś są, gdzieś daleko za mgłą,
Więc idę i dalej przedzieram się wciąż.
Zbierają się ptaki, ruszają na szlak,
Już lecą, wprost lecą, nie błędzą jak ja.

Jak długa pisana mi jeszcze włóczęga?
Ech, gwiazdo - ogniku ty błędny mych dni.
Spraw, by skończyła się wreszcie ta męka,
I zapędź, do czułych zakulaj mnie drzwi!



* być / błądzić jak dziecko we mgle



*być zagubionym, bezradnym, zdezorientowanym



Stanisław Wyspiański „Widok z okna na Kopiec Kościuszki”

DZIĘKUJĘ ZA UWAGĘ!

